

WIELKOPOLANIN

"WIELKOPOLANIN" wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. — Przedpłata na pocztach: kwartalnie 3,25 mk., z odnośnieniem do domu 1,62 mk. — Inzeraty od wiersza drobnego 25 fen. — Rękopisów się nie zwraca.

Z dodatkiem niedzielnym
„Ognisko Domowe“.

Przedpłata w Poznaniu: kwartalnie 1,20 mk., z odnośnieniem do domu 1,45 mk., miesięcznie 40 fen., z odnośnieniem 50 fen. Ekspedycja ulica Posadowskiego 39. Telefonu nr. 1818. — Redakcja ulica Dolna Wałowa 1. Telefonu nr. 1142.

Brutalne szyderstwo.

W tych dniach korespondent „Westpr. Volksblattu“, który zawsze stawia w obronie księży-rządowców a artykuły gazet polskich pletnąjące ich nierzadko nazywa „nikczemne“, podał wiadomość, że w Berlinie w jednej z bardzo ożywionych ulic znajduje się restauracja z damską usługą pod tytułem „Nonnenklause“. W oknach widnieją podpadający napis „usługa w habitach zakonnic“. I rzeczywiście usługują tam kelnerki w habitach francusko-angielskich, wśród których znajdują się mają podobno także Polki, czy też dziewczęta polskiego pochodzenia — widocznie zatem podziemkowane.

Korespondent „Westpr. Volksbl.“, który karcząc tę zwiadłość z ciekawości, oburza się słusznie na policję berlińską, którą nazywa ślepą, ponieważ nie występuje przeciwko tak brutalnemu wydrwiwaniu urzędów Kościoła katolickiego. Korespondent zapytuje się, czy policja tego nie widzi, czy też widzieć nie chce.

Wiczej zajmującą dla nas jest druga część korespondencji, w której autor ubolewa nad dziewczynami, obierającymi zawód kelnerki, dla których już nie ma ratunku i które stoją nad brzegiem przepaści. Zdaniem jego wiele z tych nieszczęśliwych istot pochodzi z dzielnic polskich i jest narodowości polskiej. Korespondent twierdzi zresztą słusznie, że zawód kelnerki jest tylko przejściem do zupełnego upadku i wzywa księży w ojczyźnie, by temu zapobiegli.

Tak daleko streszczenie korespondencji owej gazety. Wywody odnoszące się do kelnerek polskich, są w części niestety słuszne. Jeżeli się nie mylimy, już „Dz. Berl.“ niegdyś podawał smutne przykłady z życia tych nieszczęśliwych Polek. My pytamy: Kto temu winien?

Skoro dziewczyna Polka i katolicka posunęła się do wyszydzania urzędów kościelnych przez to, że sprzedaje wódki w habitach zakonnic, to księża w ojczyźnie już jej nie nawrócą. Otrzymała ona widocznie wychowanie pod względem religijnym tak marne, że o kościół i moralność nie pyta.

Oto są skutki przyciągania dzieci polskich do niemieckiej nauki religij, a zwłaszcza do nauki przygotowawczej.

Zapadnięcie się ziemi w Inowrocławiu.

Publiczną jest już tajemnicą, że krótko po zapadnięciu się części domu i usunięciu ziemi przy Orłowskiej ulicy nastąpiło w szachcie, z którego pompują wodę — a więc w odległości blisko 2 km. — tak silne wstrząśnienie, że woda podniosła się o 4—5 metrów i zalała pompy.

Z tego zafascynowania wynika bezsprzecznie, że usunięcie się ziemi przy Orłowskiej ulicy stoi w przyczynowym związku z zalaniem kopalni, że woda, która ukazała się przy otwarciu przy ulicy Orłowskiej stoi w łączności z wodą w kopalni.

Zajęcie powyższe jest tak ważne i tak przekonujące, że niewątpliwie wywrzeć może poważny i korzystny wpływ na proces gminy katolickiej z fiksą górniczym.

Ku ubezpieczeniu ludności przed dalszymi katastrofami poczynione będą w szerokim obszarze głębokie wiercenia, by zbadać pewność podziemi, a tem samem zapewnić ludność na przyszłość

przed możliwymi nieszczęściami. Otwór sam przy Orłowskiej ul. jest znacznie większy niż przy pamiętnej katastrofie kościoła. Zapewne 10 000 kubecznych metrów ziemi potrzeba będzie do zasypania jamy, w której woda stoi, jak wiadomo, 10 metrów niżej powierzchni ziemi. Dziś wzięto próbę wody; jest ona słona.

Kościółowi prowizorycznemu według orzeczenia władzy policyjnej i geologicznej nie zagraża żadne niebezpieczeństwo. Dziś odbyło się jak zwykle w czwartek nabożeństwo w ruinie. Jutro natomiast znów w nowym kościele. Inna rzecz jest, że może powstać przy obecnym podnieceniu umysłów popłoch w kościele z jakiegokolwiek obojętnej przyczyny. To też raz jeszcze zwracamy uwagę na zachowanie spokoju i rozwagi.

Jakie orgie święci sensacja, popłoch i podniecenie, wykazuje pogłoska o rzekomem zapadnięciu się domów przy ulicy Kolejowej.

Rozgorączkowane umysły wszędzie wietrzą teraz niebezpieczeństwo. I tak rozgłoszono, że dom, w którym znajduje się skład pana Zielińskiego, popękał tak, że p. Zi. się wyprowadza. Jego śladem podążał rzekomo jeszcze jeden z mieszkańców. Wykazało się, że to nieprawda. Dom popękany jest już od dwóch lat i w dniach ostatnich nie nowego nie przybyło ani w owym domu ani też w okolicznych.

Zwycięstwo rewolucji chińskiej.

I.

Zwycięstwo rewolucji chińskiej jest w tej chwili faktem dokonany. Wprawdzie Chiny nie przemieniły się w republikę, jak tego pragnęli kierownicy rewolucji, ale dynastia mandżurska poczyniła im takie ustępstwa, że na ich podstawie mogą wdrożyć rokowania o zakończenie wojny domowej, mając pewność, że wszystkie ich postulaty praktyczne będą urzeczywistnione.

Całe południowe Chiny są w tej chwili faktycznie zupełnie niezależne od rządu pekińskiego, który wysłał się obecnie nad tem tylko, aby nie dopuścić rewolucji do Pekinu. Walki, toczące się pod Hankau, nie mają właściwie dla dalszego rozwoju wypadków żadnego znaczenia, tem bardziej, że dotąd nie przyniosły one wojskom cesarskim żadnej poważniejszej korzyści. Pod Hankau stoi około 20 000 wojsk rządowych, jedynych, jakie dotąd nie wypowiedziały jeszcze posłuszeństwa dynastji mandżurskiej. Jest to siła stanowczo za mała, aby przy jej pomocy można stłumić rewolucję, chociażby w jednej tylko prowincji. Powiększyć zaś jej rząd pekiński nie może, ponieważ wojska, konsystujące w prowincji peczylijskiej w sile 24 tysięcy ludzi, na które jeszcze liczą, w ostatniej chwili wezwane do wyjazdu na południe odmówiły posłuszeństwa. — Oficerowie tych dwóch korpusów peczylijskich przystąpili do rewolucyjnej Ligi wojskowej i zamiast usłuchać rozkazu i wyruszyć na południe, wysłali do regenta ultimatum, w którym żądają natychmiastowego przeprowadzenia bardzo szerokiego reform, grożąc w przeciwnym razie pochodem na Pekin.

Korpusy peczylijskie zorganizował w swoim czasie sam mąż opatrzościowy dynastji — Juan-Szi-Kaj. Stanowią one rdzeń nowoczesnej armji chińskiej i uważane są za jej elitę. Mianując Juan-Szi-Kaja dyktatorem, dynastia liczyła na to, że dzięki temu właśnie, wojska peczylijskie zostaną jej wiernymi. W tej nadziei tylko zdecydowała się ona oddać

tak ogromną władzę Juan-Szi-Kajowi, którego uważa za swego wroga. Tymczasem wojska Juan-Szi-Kaja przylączyły się do rewolucji. Ostatnia nadzieja i szansa oporu przeciw narodowi dla dynastji znikła. Juan-Szi-Kaj, sam nie mogąc liczyć na przybycie dalszych posilków na teren walki, z rewolucjonistami wrócił do Pekinu, aby tam stanąć na czele nowego gabinetu i kierować akcją reformistyczną.

W tym momencie dynastia mandżurska ujrzała się zupełnie bezbronną i zdana na łaskę losu, który się jej wcale nie uśmiecha. Nie więc dziwnego, że chcąc ratować tron i stanowisko, a może nawet i życie, skapitulowała, przyjmując wszystkie postulaty rewolucjonistów i zgromadzenia narodowego, które tymczasem stosując się do zmienionej radykalnie sytuacji, podniosło ogromnie swoje żądania.

Opracowała ono mianowicie obszerny program reform, które mają być natychmiast urzeczywistnione. Najważniejsze z nich są: natychmiastowe ogłoszenie konstytucji i zwołanie parlamentu na zasadzie demokratycznej ordynacji wyborczej, usunięcie wszystkich Mandżurów z rządu, niedopuszczanie członków dynastji do rządów, odpowiedzialność gabinetu ministrów przed parlamentem, całkowita wolność prasy, zgromadzeń i stowarzyszeń, wreszcie ogólna, niedopuszczająca żadnych wyjątków amnestja i doświadczenia gwarancji, że objęci nią dawniejsi i dzisiejsi rewolucjonści nigdy na przyszłość nie ulegną represjom za swoją dotychczasową działalność polityczną.

Twarde te warunki dynastia bez zastrzeżeń przyjęła, mimo, że z monarchji, dotychczas nieograniczonej absolutnej, czyniła ona monarchję wyłączone — reprezentacyjną. — Książę regent nie tylko wydał natychmiast edykty, wprowadzające w życie wszystkie te reformy i mianował nowy, wyłącznie chiński gabinet z Juan-Szi-Kajem na czele, ale jeszcze osobnym edyktem podziękował zgromadzeniu narodowemu i wojskom za tak dobre rady, których mu udzieliły. Szczytem jednak upokorzenia, do jakiego ujrzała się zmuszona dynastia mandżurska, jest edykt sześciolatniego cesarza Pui, który stanowi dokument zupełnie bezprzykładny. Jest to nie mniej i nie więcej, jak publiczna spowiedź i skrucha za wszystkie grzechy popełnione przez dynastję, prośba do narodu o przebaczenie, zakończone solennym przyrzeczeniem poprawy. Za źródłami angielskimi przytaczamy ten niebywały w dziejach wszystkich dynastji dokument w jego dosłownym brzmieniu.

(Dokończenie nastąpi.)

Z parlamentu niemieckiego.

Berlin, 10 listopada 1911.

Przebieg rozpraw czwartkowych parlamentu nad sprawą marokańską miał ten skutek, że w piątek już na godzinę przed rozpoczęciem posiedzenia gmach parlamentu był jakby w oblężeniu. Ci, którzy zdołali otrzymać karty wstępu, są szczęśliwi. Część publiczności, która nie może się przysłuchać rozprawom, czeka cierpliwie przed wejściem, przeznaczonym dla dworu i ministrów, by choć zdążyć zobaczyć głównych aktorów, rozgrywającego się wewnątrz dramatu politycznego.

O godzinie pierwszej trybuna publiczności już zapełniona; loża dworska jeszcze pusta, lecz wkrótce i tu zjawiają się goście. Posłowie w większej części gromadzą się w kuliach, żywo dyskutując. Przy stole rządowym zasiadają

przedstawiciele rządu z kanclerzem, Kinderlen-Waechterem i sekretarzem kolonialnym dr. Solfen na czele. Punktualnie kwadrans po pierwszej zagaja marszałek posiedzenie.

Pierwszy przemawia przywódca wolnomyślnych, dr. Wiener. Nawleczając do słów kanclerza, wzywającego do stanowczej obrony honoru i powagi ojczyzny, stwierdza, iż stronnictwo jego sądzi, iż nie wyrządza się przysługi ojczyźnie szowinizmem i pobrękiwaniem szabla. W sprawie marokańskiej popełnił rząd wiele błędów. Pierwszym błędem było wysłanie „Pantery“ do Agadiru. Sprawę pogorszyła prasa wszechniemiecka swoim szowinizmem, a prasa półrządowa nie zdołała temu zapobiedz. Cała akcja rządu w sprawie Konga ośmiesza go tylko. Mówca ubolewa, że kanclerz nie znalazł słowa uznania dla p. Lindenkwiasta i krytykuje ostro całą dyplomację niemiecką, winiąc za jej niepowodzenia samego kanclerza, którego twierdzenie, że będzie dalej tę samą politykę prowadził, co dotychczas, bez względu na wyniki przyszłych wyborów, oznacza wprost zaprzeczenie zasad konstytucyjnych. Oświadczenie kanclerza, iż tylko jego zdanie jest miarodajne, jest wyrazem samowładztwa biurokratycznego, przeciw któremu stanowczo należy zaprotestować.

Wolnokonserwatysta Schulz poztawia ostateczną ocenę korzyści, wynikających z ugody marokańskiej, komisji, która sprawę ma zbadać. Stronnictwo mówcy, tak samo jak i inne nie jest zadowolone z ugody, zwłaszcza z części, odnoszącej się do nabytków w środkowej Afryce. Mówca kończy twierdzeniem, że Niemcy osiągnęły w Maroku to, co rząd chciał osiągnąć, lecz nie trzeba było przez wysyłanie pancernika do Agadiru wzbudzać w narodzie nadziei wygórowanych, które się nie spełniły, ponieważ spełnić się nie mogły. Jedyną drogą wyjścia jest powrót do starej polityki Bismarcka.

Pod koniec przemówienia p. Schulza rozosiła się wiadomość, że następnym mówcą będzie kanclerz. Wskutek tego końcowe wywody Schulza mało były zrozumiałe wobec gwaru napływających do sal posłów. Długotrwałe odgłosy dzwonków elektrycznych oznajmiają, iż kanclerz zabrał głos.

Pan Bethmann zaznacza na wstępie, iż z góry spodziewał się takiej krytyki swej działalności, z jaką się spotkało jego przemówienie, nie liczył też na pochwałę — parlamentu. Nie twierdził też, że dzieło jego jest idealne. Ale oczekiwał, że znajdzie się ktoś w parlamencie, kto mu wskaże inną drogę, prowadzącą do lepszych wyników w sprawie marokańskiej. Lecz na tego męta czeka na próżno! Krytykowano tu wysłanie „Pantery“ do Agadiru, twierdząc, że skutkiem tego była sprawa trypollitańska. A przecież sprawy marokańskiej nie mają na sumieniu Niemcy, lecz Francuzi wskutek wyprawy swej do Fezu. Oa to zmusiła Niemcy do wysłania „Pantery“.

Kanclerz w dalszym ciągu odplera zarzuty mówcy liberalów Bassermanna, dotyczące niemieckiej polityki zagranicznej i zwraca się do wywodów konserwatysty Heydebranda, niekoronowanego króla pruskiego. Bardzo serjo zapamiętuje się kanclerz na to, co p. Heydebrand powiedział o Anglii, odnosząc do znanego artykułu w wiedeńskiej „Neue Freie Presse“, którego autorstwo wszechniemiecy przypisywali ambasadorowi angielskiemu we Wiedniu. Kanclerz potwierdza to, co w tej sprawie wczoraj oświadczył p. Kinderlen-Waechter, uważając tem samem sprawę za załatwioną. (Na lewicy słychać okrzyki: „Ale my

sięgnięte nadwyżki niżej 30 mk. odebrać można do 4 maja 1912, ponad 30 mk. do 23 marca 1913 r. Nieodebrane nadwyżki wpłyną do funduszu rezerwowego.

— **Lód** (dla żyźniarzy) w parku w Sołaczu ma być wydzierżawiony na bieżącą zimę. Oferty w zapieczętowanych kopertach złożyć należy do środy, d. 15 bm. godz. 10 przed poł. w biurze IIIA w nowym ratuszu. Tamże przejrzeć można warunki dzierżawy.

— **Strejk** w fabryce obuwia p. W. Zablockiego trwa już dwa tygodnie, pomimo, że komisja zarobkowa czyni starania, by załatwić. Jak nam komisja donosi, ehodzi tu głównie o to, że p. Z. chce wywalić trzech niewygodnych pracowników. Dalej wzywa komisja zarobkowa kolegów w Poznaniu i na prowincji, by w powyższej fabryce pracy nie przyjmowali, dopóki załatwienie nie będzie załatwione.

— **Rewizja** w rejonie forticznym odbywać się będą w następującym porządku: Dnia 23 bm. o g. 9 zbierają się rewiżory przy terenie Bogdanki i obchodzą będą teren Bogdanki, fort Columba, fort Grolmana i fort Rohra. — D. 24 bm. o g. pół do 9 przy dworcu Tama Garbarska i fort Winiały (Kernwerk). — D. 25 bm. punkt zborny przy bramie na Miasteczku o g. pół do 9. Nastąpi rewizja budynków na Miasteczku i na Zawadach. Odnosi właściciele powinni w tych dniach mieć swe zagrody otwarte, w przeciwnym razie budynki zostaną otwarte policyjnie na ich koszt.

— **Z domu przy ulicy Wodnej nr 1**, zdarło dzisiejszej nocy tablicę (szylt) akuszerki pani Thielman. Tablica nosiła napis, że p. Th. mieszka teraz przy Starym Rynku 64. Sprawcy nie wykryli.

* **Baczność!** Rodzice, którzyby pragnęli chociaż kilkogodzinnej w tygodniu opieki dla swych dzieci mogą się zgłaszać we wtorki i piątki od godz. 4. do pół do 6 w mieszkaniu przy Rybakach nr. 6 w podwórzu na dole.

* **Zwracamy uwagę** na ogłoszenie największego domu garderoby firmy Luczak i Sp. Stary Rynek 8, polecając firmę tę w razie zapotrzebowania garderoby na nadchodzącą zimę.

* **Niemiecki „dzień pokuty“**. W środę dnia 22 bm. przypada ewangelicka uroczystość tak zwany „dzień modlitwy i pokuty“. Na dzień ten przełożone jest dla nas katolików święto Ofiarowania N. M. Panny. Następnie w niedzielę 26 b. m. przypada „święto umarłych“. W owe dwa dni i w wieczory wigilijne zakazane jest odbywanie wszelkich publicznych zabaw i koncertów. Zrzesza obowiązują zwykle przepisy o święcie niedzieli i świąt. Pozwoleniem zaś jest wykonywanie poważnej muzyki jak oratorów i t. d.

* **Zmiana własności**. Nasz zacny obywatel, dawniejszy posiadiciel Dom. Szczytnik pod Poznaniem p. Piotr Fryder kupił za pośrednictwem mistrza rzeźnickiego p. A. W. z Poznania od pana Gregora Dom. Sława p. Wągrówcem. Nowemu nabywcy Szczęść Boże.

* **Jakie życie, taka śmierć**. W czwartek po południu przy ul. Marszałkowskiej znaleziono kobietę, pijaną do bezprzytomności. Wzięto ją do miejskiego lazaretu, gdzie wieczorem tego samego dnia zmarła. Tożsamości dotychczas nie stwierdzono. Nazywa się podobno Szymkowiak.

* **Czarniejewo**. Zapalenie śledziony pomiędzy byciem w dobrach czarniejewskich i w Radomicach ustalo. — Właściciel Jan Czerwiński w Lubochni wybrany został sołtysiem. Landrat wybór potwierdził.

* **Czarnków**. Srebrne gody małżeńskie i 25-letni jubileusz zawodowy obchodzą d. 18 bm. państwo Henkowie w Czarnkowie. Pan A. Henke jest znany z wydanych „Roczników Tow. organizmów“ i z wielu innych prac na polu społeczno ekonomicznym. Jubilatowi Szczęść Boże!

* **Morderstwo i rabunek**. Olsztyn. W czwartek wieczorem znaleziono na szosie za miastem pewnego polskiego robotnika, który okazywał już tylko słabe znaki życia. Zdążył jeszcze powiedzieć, że podróżował z jakimś obcym człowiekiem, który mu z swojej butelki dał się napić jakiegoś płynu, od którego w wielkich bólach padł na ziemię, poczem obcy człowiek go ograbił. Kró-

tko po tem wyznaniu nieszczęśliwy zmarł. Ponieważ znaleziono przy nim jeszcze 40 mk., rabunek zdaje się być wykluczony. Po mniemaniu rabusia nie ma śladu.

* **Nagroda Nobla**. Polska uczona p. Curie Skłodowska, profesorka chemii przy uniwersytecie paryskim, otrzymała nagrodę Nobla, około 200 tys. mk. za znakomite odkrycie radju.

* **Szarlej**, (na Śląsku) Z menażerii. bawiącej obecnie tutaj, uciekł w tych dniach wilk. W niewoli swej w klatce nie zapomniał widocznie o swej wilczej naturze, bo naraz napadł na pewnego robotnika i ugryzł go w nogę. Lecz ponieważ dozorca menażerii zaraz go gonili, dopędzili go i biednego robotnika uwolnili, a wilka napowrót zabrali do klatki.

* **Morderca Siołyński uciekł z więzienia**. Z Stanisławowa w Galicji donoszą, że Mirosław Siołyński, który w roku 1907 zamordował namiestnika hr. Potockiego, za co skazany został na dożywotne więzienie, zbiegł przedostatniej nocy z więzienia.

* **Nieszczęście na kolei**. Bernstadt (?) na Śląsku, obw. rej. wrocławskiej. Wczoraj rano wjechał pociąg towarowy na stojący na tym samym torze inny wagon. Zderzenie było tak silne, że lokomotywa i pięć wagonów wypadły ze szyn i zostały zupełnie zniszczone. Zabity jest kierownik pociągu Biel z Wrocławia, inna osoba jest ciężko ranna. Straty materialne są olbrzymie.

* **W Norymbergu** spaliła się część warsztatów firmy Siemens-Schuckert. Pożar wybuchł w niewytłomaczony dotąd sposób. Spłonęło dużo zapasowych towarów.

* **Sopot**. Wielka zmiana zaszła tutaj od pewnego czasu. Mamy tutaj wielu kupców z polskimi nazwiskami, którzy atoli już dawno zapomnieli, że są Polakami. Przypominało im się to dopiero teraz, gdy został założony „Kupiec“, a ludność okoliczna zaczęła kupować w tej naszej instytucji, gdzie właściciele Polacy i usługa polska. Obecnie „usługa polską“ zaprowadzają także inni i udawają nawet wielkich Polaków, skoro tylko mają pewność, że w pobliżu nie ma policjanta albo stróża nocnego.

* **Cholera w Warszawie**. Do Warszawy przybył w tych dniach parowiec z 106 podróżnymi, wśród których jeden Turk zaniemógł na cholere. Wszystkich odosobniono.

* **Ograbiony rabuś**. Jak donoszą z Salonik, niejaki Sollos, jeden z bandytów greckich, którzy przed kilku miesiącami pochwycili w górach Olimpa inżyniera niemieckiego Richtera i wypuścili go z niewoli dopiero po otrzymaniu znacznego okupu, sam padł ofiarą bandytów. Sollosa napadła w górach inna banda rabusów i ograbiła go doszczętnie. Między innymi rabusie zabrali mu pieniądze otrzymane za Richtera, które zawsze nosił przy sobie.

* **Strejk tkaczy w Czechach**. Według urzędowych sprawozdań strejkuje we fabrykach tkackich w Czechach 21 tysięcy robotników.

* **W jaki sposób otrzymuje się zdrową krew?**

Powieściopisarz Dr. W. Teschen mówi: Czyja krew lekko przez żyły się toczy, ten jest zwykle zdrowy na duszy i ciele i czuje się szczęśliwym, bo zdrowie dodaje mu otuchy do życia i pracy. W przeciwnym razie, gdy krew leniwie i ociężałe krąży w organizmie, wtedy człowiek jest chory na duszy i ciele, czuje się przygnębionym i nie ma ochoty do życia i pracy.

To w rzeczywistości jest faktem, mającym swe naturalne przyczyny.

Wiadomem jest, że normalnie zbudowany człowiek w świeżem, w kwasoród bogatym powietrzu, zupełnie się odżywia, ma jakieś dziwne uczucie, nawet ma lepszy apetyt i większą chęć do pracy.

Kwasoród wciąga się płucami. Wszelka krew przepływa przez nie, przyczem zasila się kwasorodem, gdyż normalna, zdrowa krew jest tak chemicznie złożona, że się łączy z kwasorodem.

Jeżeli krew jest niezdrowa, nie może przyjmować kwasorodu w dostatecznej ilości, a jeżeli go brakuje, natenczas może organizm tylko niedokładnie przerabiać otrzymane pokarmy, które zamiast przemieniać się

w ciepło życia i siłę, obciążają bezużytecznie krew produktami rozkładowymi (kwasem moczowym itd.), czynią ją gęstą i leniwą, skutkiem czego powstają rozmaite cierpienia czyli choroby zmiany materji i zaburzenia w obiegu krwi. Do chorób tych należą między innymi: brak apetytu, niestrawność, drażliwość, uderzenie krwi do głowy, brak energii, bezsenność, wysypki i wyrzuty, bólesci w krzyżach, podagra, reumatyzm, cukrzyca, otyłość, brak krwi, przeważnie część chorób skórnych, choroby żółci, nerek i serca, wodna puchlina, próchnienie kości, hemoroidy, astma, duszność, ból głowy, zimne nogi, skłonność do kataru, zapalenie i zamulenie organów oddechowych i wiele innych cierpień.

W takim razie nie ma żadnego celu poszukiwanie siedliska cierpienia: cała krew musi być przeczyszczona, musi nastąpić gruntowna kuracja odświeżenia krwi.

Kto to zrozumie, temu bez wszystkiego wyjaśni się, dla czego osiąga się przez użycie słynnego środka Dr. Schrödera „Renascin“ tak cudowne skutki. Tak n. p. pisze pewna pani z kapeli Reinerz:

Niniejszem donoszę W. Panu, że od sześciu dni zażywam preparat pański „Renascin“ i odrazu odczułam jego zbawienne skutki. Od 3 lat zapadałam na płuca, a w ostatnim czasie nie miałam apetytu, nerwy podrażnione, cierpiałam na bezsenność, obecnie wszystko minęło. Gertruda Quandt.

Pan Zimpel z Borna donosi nam także: Próbką pańskiego preparatu jak również następną przesyłkę za zaliczką doszły mnie. Jak dotychczas jest „Renascin“ wprost nadzwyczajny w skutkach, za co serdecznie W. Panu dziękuję. Miałem bowiem nerwy osłabione, żołądek nie w porządku, cierpiałem na wieczny ból zębów, byłem ociężały, jednym słowem „do niczego“. Wskutek zażywania „Renascinu“ wszystko to minęło, cały organizm się wzmocił, i mam nadzieję, że nie tylko na razie jest poprawa — lecz na dobre zdrowie moje powróciło. Przysłać muszę, że „Renascin“ doskonale na cały organizm wpływa, i nie tylko chory lecz również zdrowi zażywać go powinni.

Podobnych oświadczeń napływa nam codziennie tysiące.

Za dobre skutki naszego środka pewnego i wypróbowanego ręczyć możemy. Próbkę „Renascin“ wysyłamy darmo, za dobro jego gwarantujemy.

Prosimy pisać z żądaniem próby do Dr. H. Schrödera T. z o. p. w Berlinie 35. E. 239. Do próby dołączamy broszurki z pożytecznymi wskazówkami doktorskimi bezpłatnie i franko.

* **Kalendarz**. Niedziela 12-go listopada: 5 braci Pol. męczen. Wschód słońca o godzinie 7 minut 17, — zachód o godzinie 4 minut 11.

— **Poniedziałek 13 listopada**: Dydała w i Stanisława Kostki.

Urząd stanu cywilnego.

Poznań, dnia 10 listopada.

Zapowiedzie:

Pomocnik fryzjerski Feliks Kamiński z Walentyną Lukomską. Robotnik Józef Krajewski z Michaliną Ceranką. Technik Jan Berndt z Antoniną Kaczmarek.

Śluby:

Malarz Maksymilian Leśniak z Józefą Palacz. Robotnik Franciszek Nowicki z Weroniką Bielak. Robotnik Władysław Turek z Marią Stachowiak. Kelnier Dionizy Szarański z Gertrudą Lonn. Robotnik kolejowy Paweł Gruner z Klarą Pijańską.

Urodziny:

Syna: Robotnik Józef Richter. Robotnik Bogumił Brust. Piekarz Jan Michałak. Książkowy Wilhelm Kelm. Niez. E. B. Córka: Mularz Franciszek Świętek. Mularz Maks Rüter. Kupiec i w. fabryki Kaźmierz Loga. Destylator Ludwik Dalkowski. Mularz Wawrzyn Kijak. Niez. G.

Umarli:

Kupiec Hans Balbach 49 l. Ciesła Robert Falkenberg 43 l. Kaźmiera Olbińska 1

rok i 8 mies. Wdowa Jęgneta Asch z domu Kalischer 66 l. Marjan Łakomy 1 rok i 4 mies. Ewa Dalkowska 5 minut.

Ruch w Towarzystwach.

Zebrań odbędą się:

— Tow. „Wyzwolenia“, zup. wstrzem. od napojów alkoh. parafji archikatedralnej w niedzielę o g. 6 na salce parafjalnej.

— Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu w poniedziałek o g. 9 na sali Domu katolickiego.

— „Wyzwolenie“, Tow. zup. wstrzem. od nap. alkoh. w niedzielę o g. 8 na sali Dominikańskiej.

— Miejskie Tow. „Warta“ w środę o g. 8 w mieszkaniu Czytelni dla kobiet (Aleje 19).

— Tow. polsko-kat. Terminatorów p. w. św. Alojzego w niedzielę o g. 6 w domu św. Józefa.

— Kat. Tow. sług składowych „Oświata“ p. w. św. Michała w niedzielę o g. 5 w lokalu p. Strzeleckiego.

— Tow. Młodzieży „Hasło“ oddziału starszego na św. Łazarza w niedzielę o g. 6 na sali domu św. Antoniego.

— Tow. Przemysłowców w Winiarach w wtorek o g. 8 w zwykłym lokalu posiedzeń.

Obrona prawna.

— Panu Traf. w St. Z doniesienia nie wynika, w jakim charakterze zawezwano p. na termin. Jeżeli jako świadek, w takim razie należy jeszcze raz zrobić zażalenie do sądu i w nim zaznaczyć, że, jeżeli takowe nie odniesie skutku, natenczas zrobi pan zażalenie do prezydenta sądu nadziemiańskiego w Poznaniu.

— 100 B. Podane okoliczności nie uwalniają od wojskowości. Niema żadnej rady, trzeba będzie odslużyć wojskowość.

— K. L. 80. Niema obawy; podane przedmioty i zarobek tak niski nie podlegają zafantowaniu.

Wiadomości handlowe.

Poznań, dnia 10 listopada 1911. (Urzędowe sprawozdanie targowe miasta Poznania podług zestawienia policyjnego).

CENA

Inne artykuły:	naj-wyższ.	naj-niższ.	przecięt.
	M.	M.	M.
Słoma snopkowa za 100 kg.	5,00	4,60	4,80
Siano za 100 kg.	10,00	8,50	9,00
Groch żółty do gotowania	—,32	—,30	—,32
Groch biały do gotowania	—,50	—,48	—,50
Soczewica	—,90	—,70	—,90
Ziemniaki	7,20	6,30	6,80
Masło za 1 kg.	3,20	2,80	3,00
Jaja za kopę	5,20	4,60	5,00
Mleko za litr	—,22	—,18	—,20
Wołowina { od kulki za 1 kg.	1,80	1,60	1,70
{ od łopatki	1,60	1,40	1,50
{ od brzucha	1,50	1,30	1,40
Cielęcina { od kulki	2,00	1,60	1,80
{ od łopatki	1,80	1,60	1,70
Skopowina { od kulki	2,00	1,80	2,00
{ od łopatki	1,70	1,60	1,70
{ od kulki	1,60	1,40	1,60
{ od łopatki	1,60	1,40	1,50
Wieprzowina { głowizna i nogi	0,60	0,50	0,50
{ sadło	1,40	1,20	1,30
{ szynka wędz.	2,20	2,00	2,20
{ słonina	1,60	1,50	1,60
Konina	0,60	0,50	0,50

Jeżeli

oszczędność jest główną podstawą dobrobytu tak pojedynczej jednostki jak całego społeczeństwa, to z zasady należy nam unikać wszelkich niepotrzebnych wydatków. Kto więc nie chce pieniędzy wydawać na próżno i opłacać ciężkiego podatku za zbyteczny luksus, jeżeli nie ma tyle siły wyżyć się nałogu palenia papierosów, to niechaj używa gatunki zamiast po 5 do 10 marek za setkę znane wyborne i tanie papierosy.

Mariposa Wulkan Wanda Sokoły

po 2 marki nawet mk. 1,50 za setkę

a przekona się, że płacił grube pieniądze niepotrzebnie za uprzedzoną imaginację.

W danym razie lepiej różnicę tę zużyć na pożądane cele dobroczynne, a wpłynęłoby w samem Poznaniu do kas ubogich rocznie przeszło milion marek. (810)

J. F. J. Komendziński, właściciel fabryki „Wulkan“ w Dreźnie.

Pewna i niewypowiedzialna pożyczka amortyzacyjna!

Pieniądze po 3½ lub 4 i pół oraz ½, na amortyzację lub stosownie podług ugody, na gospodarstwa lub kamienice, jakoteż sprzedaż majątków i domów pośredniczy i dostarcza kupców firma

Bolesław Mayer

Poznań (Posen) O. 1. Bäckerstr. 7). Telefon 2887.

Bank komisyowy

Interes hipoteczny i parcelacyjny

Przeprowadzam konwersacje listów zastawnych.

Prowadzę płaci się dopiero po przeprowadzeniu sprawy

Gospodarstwo.

Z powodu stosunków rodzinnych chcę sprzedać gospodarstwo moje zaraz, 153 mg. ziemi, dobre budynki, inwentarz w dobr. stanie, narzędzia rolnicze nowe, blisko Poznania, do kolei 3 km., wpłaty 15—18 tys. mk. Zgłosz. przyjm. eksped. Wielkop., pod nr. 5048

Uczennice

chcące wyuczyć się krawiectwa mogą się zgłosić ul. Kopernika 2 parter na lewo.

Dzielnicy tokarzy

w żelazie przyjmie na stałe zatrudnienie przy wysokieli placu resp. akkord. Philipp Hannach, fabryka pomp. Leszno, (Lissa).

Fonograf z 27 płytami notowymi wymi. za 45 m. tanio na sprzedaż **Wielkie Garbary 34** w restauracji.

Montag, d. 8. Januar 1912 beginnt in der städtischen Pfandleihanstalt Ziegen- und Schulstrassen Ecke

Auktion

der verfallenen Pfänder von 13192 bis Nr. 19413. Der Verkauf von Gold und Silbersachen beginnt Mittwoch d. 10. Januar 1912. — Etwaige Überschüsse unter 30 mk. sind bis zum 4. Mai 1912, über 30. Mark bis zum 23. ten März 1912 abzugeben, sonst fließen sie dem Reservefonds zu.

Die Pfandleihanstalts-Deputation.

Poszukuje się kupna

gościńca

z rolą lub bez ile możliwości we wsi kościelnej. Łask oferty do eksped. Wielkop., pod nr. 5038

Wyżel

8 mies. stary z bardzo dobrego pomiotu, rasy niemieckiej, ma za przystępną cenę do oddania **J. Ruskowiak, Cieślina** pod Inowrocławiem (Hohens.-Iza).

Dobry zdrowa

długą słomę

ma do oddania Cegielnia Ludwigsberg p. Mosina.

Poszukuje się starszą panią lub pannę na

stancję

od 15 go 11. albo od 1-go 12. rb. Strzałowa ul. 7 II p. na lewo wchód przez bramę.

Ekspedienta

do towarów bławatnych i bielizny poszukuje **M. Joachimczyk**, ul. Fryderykowska 31 I p.



W piątek, dnia 10 bm o godz. 10 wieczorem zasnęła w Bogu opatrzona św. Sakramentami po długich cierpieniach moja najdroższa żona i nasza najukochańsza matka śp.

Władysława z Nowickich Kobylińska

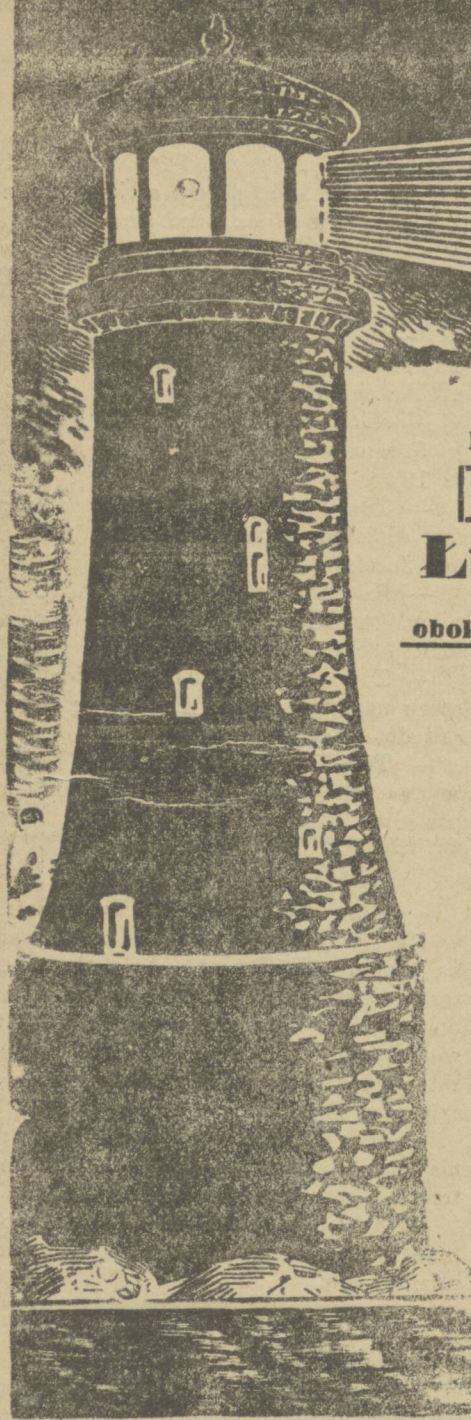
przeżywszy lat 38. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek po południu o godz. 3 i pół do domu żałoby w Pobiedziskach, o czem donosi w ciężkim smutku pograżony mąż z dziećmi.

Pobiedziska, dnia 11. 11. 11.

Pomimo drożyzny może pani domu za pomocą

MAGGI zupy

pożywną i tanio zupę podać na stół. W kostkach po 10 fen. na 2—3 talerze grochowej, ryżowej, z gwieździkami, kartoflanej, Rumford zupy itd. Zawsze świeże w zapasie poleca **P. Plojda w Poznaniu**, ul. Wroniecka 12.



LUCZAK & Sp

Prawnie zastrzeż.

Telefon 2996

Właściciele:

Telefon 2996

Luczak & Czepczyński

obok figury św. Jana

Poznań

obok figury św. Jana

Największy specjalny

dom garderoby
męskiej i dla chłopców
gotowej i podług miary.

885
Ulstrów i
paletotów
na składzie

Ulster

największe

Działo 12⁰⁰

850
Jup
gładkich i
sportowych
na składzie

nie M. 19, nie M. 16, tylko

Zwiedzając bez przymusu kupna nasze lokale, można się naocznie przekonać,
o prawdziwości tejże ceny i doskonałości naszego przemysłu, który dziś już
stawi czoło

wszelkiej konkurencji.

Kożuchy

Futra

Okolo **150** krawców
których zatrudnimy dają naj-
lepszą ręką ogrom na-
szego przedsiębiorstwa.

5⁰⁰ rabatu udzielamy w gotówce

Dery na konie.

Lokale nasze w 3 latach trzykrotnie
powiększone.
Ostatnim razem **o 150 kw. metr.**
przy tylko fachowej i skorszej obsłudze umożliwiają Szan. Kli-
enteli zupełną swobodę przy zakupie.

Przeszło

500 Ulstrów w tym tygodniu wykonanych w Poznaniu!!!

Męski Ulster „Kanone“

19⁵⁰
M.

Męski Ulster „die grösste Kanone“

16⁵⁰
M.

Męski Ulster „die allergrösste Kanone“

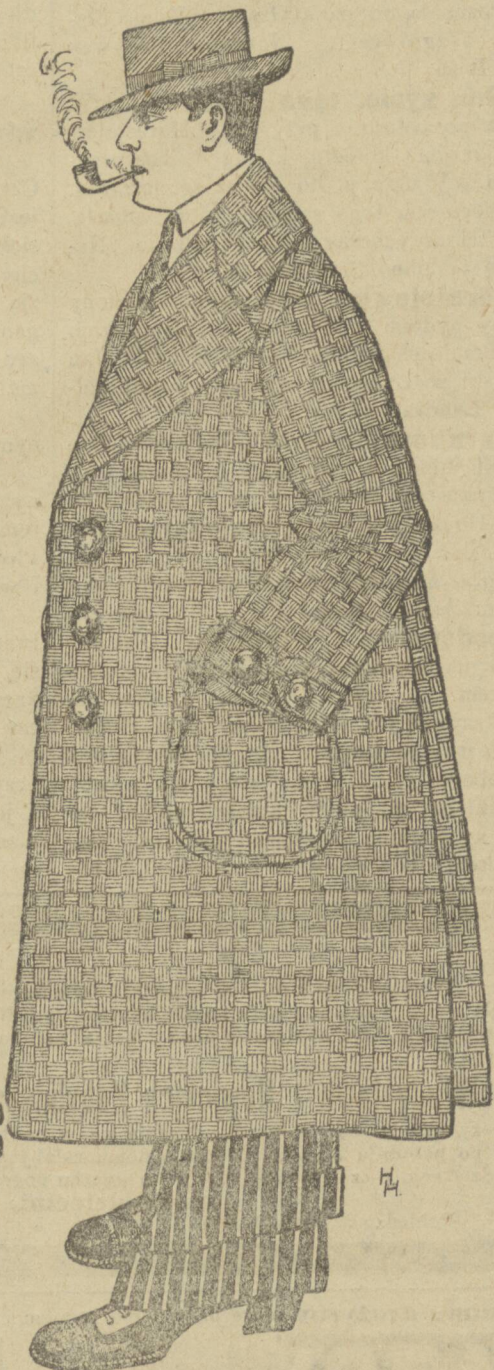
12⁵⁰
M.

Przez masową własną fabrykację największa działalność.

Przeszło
500 polaków
zatrudnionych.

Rudolf Petersdorff

Dom konfekcyjny „Pod wielką Fabryką.“



Kasa oszczędności

Banku Rolniczo-Przemysłowego
Kwilecki, Potocki i Sp.

plac Wilhelmowski nr. 3 I piętro.
Przyjmuje na oprocentowanie wkładki każdej wysokości od 1 M.
począwszy i placą od 8—4 i pół procent wedle umowy.

Pierwszorządny zakład dentystyczny

M. KANIASTY

POZNAŃ, plac Piotra nr. 3 I piętro

Przyjmuje przed południem od godz. 9—1,
po południu od godz. 3—6.

Sztuczne zęby, plombi złote itd.
po cenach nader przystępnych
Praktyka od roku 1890. 4502



Nasze zupełnie w charakterze

Pilzeńskiego

utrzymane złoto-jasne piwo

Residenzbräu

jest prawie tej samej wartości zastąpienie importowanych piw. Zatem polecamy do picia nasze zdrowotne **Residenzbräu** właśnie najwięcej teraz wobec zwykłej ceny tak zwanego prawdziwego Pilzeńskiego, wszystkim znawcom dobrej kropli, aby raczyli poprobować w naszych lokalach wyszynkowych, lub też można sprowadzić sobie w butelkach wprost od nas

Nowy Browar Poznański

Neue Posener Brauerei,

Posen W.

Telefon nr. 47.



„TITANIA“

Królowa mlecznych wirówek
konstrukcją i czynnością
przewyższa wszelką konkurencją

i wskutek tego jest i zostaje

panującą w obrębie separatorów

uruchomienie ręczne, za pomocą siły i elektryczności.

Stare mniej wartościowe separatory przyjmujemy jako wpłatę.

— Wysyłka na próbę i odpłatę. —

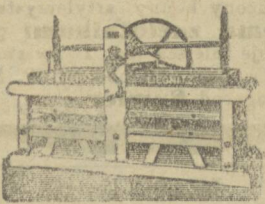
Prosimy dziś jeszcze zażądać bezpłatnie do-

starczenia „Titania“ prospektów.

Märkische Maschinenbau-Anstalt „Tentonia“

Frankfurt a. Oder F. 331.

Poszukuje się przedstawicieli.



Polyskująca bieliznę

osięga się przez moje nieszowane magły
wzdelkiego rodzaju ręczne i pędzone siłą,
rozmaitej wielkości najnowszej konstrukcji
2 letnia gwarancja, bardzo lekko i bez
troskotu chodzące. (Szlata ratami)

Patenty i D. R. G. M.

Seiter'a fabryka w Lignitz (Liegnitz) 49.

Dyplomowana najwyższymi odznaczeniami domowe magły rozm.
rodzaja. Zastępcza St. Kaiser, Poznań, plac Bernardyński 3 pt.
Fabryka i składy: plac Bernardyński 5 róg Wielkich nr. Garbar 1.

Bruno pożyczoski żarowe

posiadają nieograniczoną trwałość, ponieważ
po odpaleniu wytrzymują uderzenia i
wszelkie wstrząśnienia.

W użyciu najtańszy fabrykat.

Bruno - Glühkörper - Aktiengesellschaft

Berlin N. 65, Liebenwalderstr. 10.

W własnym interesie żądać należy wypróbowanych pożyczoszek żarowych Bruno — nabyć można w wszystkich odpowiednich interesach.

Nowo założona Poznańska Fabryka Czekolady i Kakao

„GONDA“

T. z. o. p.

Telefon 2641 Poznań, ul. Warszawska 9/10 Telefon 2641

poleca

znakomite swe wyroby

czekolady i kakao

w najrozmaitszych gatunkach, niszczących
cych najlepszym fabrykatem zagranicznym.

Do nabycia w składach kolonialnych,
delikatesów, cukierniach i drogrjach.



Skarb każdej Pani

domu i gospodyni, jest niezaprzecznie ekstrakt mydlany
„SAPON“ ze znaczkiem ochronnym „koszulka“. Każda
lubowniczka śnieżnie białej bielizny, dbająca równocze-
śnie o to, aby bielizna nie uległa zniszczeniu, pierze od
lat tylko „SAPONEM“ z „koszulką“ i za nic w świecie nie
wzięłaby do prania czegoś innego. : : : : :

„SAPON“ z marką „koszulka“, nie zawiera pod gwa-
rancją chlorku ani innych dla bielizny szkodliwych domie-
szek. Najprostszy i najtańszy sposób prania, odznacza-
jący się tem, że silne tarcie bielizny staje się zbędne.

Trzeba zważać na to, aby wszędzie otrzymać pra-
wdziwy „SAPON“ ze znakiem „koszulka“. — Paczka
funtowa tylko 25 fenygów, półfuntowa 15 fenygów.

Wyłączny wyrób chemicznej fabryki „Ergasta“ Czesława Nagórskiego w Starogardzie (Pr. Stargard).
Najwyższa nagroda: Złoty medal na wyborne środki do prania.

Folwark

przeszło 500 mórg, w tem 90 mórg dobrych łąk, drzewo i torf
własne, ziemia żyzna i jęczmienna, równa, 300 mórg żytem obsiane
budynki masiw, jest tania do sprzedania albo na mniejsze gospo-
darstwo do zamiany lub też na kamienicę z dopłatą podług umo-
wy, hipoteke uregulowane Takowy majątek leży w powiecie Mo-
gilem, kosztuje 145 tys., wpłaty 25—30 tys. mk. Oferty do eksped-
ycji Wielkopolańska pod nr. 4954.

Fretki

dobrze polujące od 10—11 mk. za sztukę.
Siatki do chwytania tuzin 4,50 m.
Kagańce 75 fen., Obroże 50 fen.
poleca 4288

Seller, handel ptaków
Poznań, św. Marcin 55.

Liegnitz.
Szkoła szolerska Silesia
Wrocław Breslau Herdainsstr. 90
kształci na sumienniej na
kierowników samo-
chodów. Wstęp każdego
czasu. Prospekt gratis.
Telefon 7263.

Wiatrak

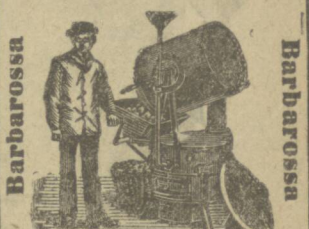
dębowy z 10 mg. dobrej żytniej
roli do sprzedania lub na roz-
bierkę, budynki w dobrym stanie
i okolica korzystna. Zgłoś. przyjm.
F. Gierczyk,
Altsee per Moschin.
Skrzypce artystyczne
i złoty damski zegarek
tania na sprzedaż
Pawlicka, Wielkie Garbary 3.

Bracia Lesser

w Poznaniu Rycerska 16

polecają

pospiesz. parowniki
do paszy dla bydła



z ugniataczem lub bez.

Ventzkiego parowniki

do paszy

Płuczki do kartofli

i buraków

Maszyne do sortowa-

nia kartofli

Siekacze do kartofli

i buraków

Maszyne do czyszczenia

Sieczkarnie

Maszyne do łamania

kuchów — Młecarnie

Śrótowniki — Göple.



Piorę tylko

Otkuna

mydłem

D. R. P.

suszonem podług

systemu

Kunze'go

przez co znaczna siła

prania bywają wyższ. dla

tego też w użyciu jest

na josiędniejsem mydłem

Paczka tylko 30 fen.

Paczka tylko 30 fen.

Paczka tylko 30 fen.

Paczka tylko 30 fen.

Paczka tylko 30 fen.

Paczka tylko 30 fen.

Paczka tylko 30 fen.

Paczka tylko 30 fen.

Paczka tylko 30 fen.

Paczka tylko 30 fen.

Paczka tylko 30 fen.

Paczka tylko 30 fen.

Paczka tylko 30 fen.

Paczka tylko 30 fen.

Paczka tylko 30 fen.

Paczka tylko 30 fen.

Paczka tylko 30 fen.

Paczka tylko 30 fen.

Paczka tylko 30 fen.

Paczka tylko 30 fen.

Spółka stolarska POZNAŃ tylko Jozuicka 5

poleca

meble

i całkowite wyprawy

w wielkim wyborze po przystępnych

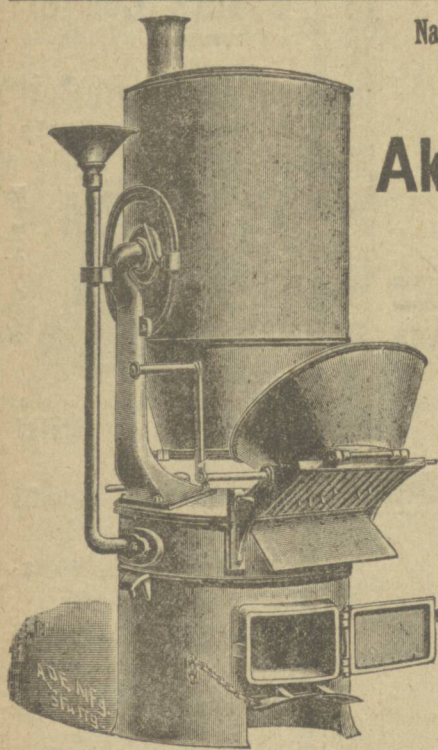
cenach i na dogodnych warunkach

Starkel-Rehstett- und Anstalt H. G. m. b. H.

przy Farze.

Telefon 2071

**Jedyna parowa warzelnia
smalcu**
M. Jezierski, Poznań,
ul. Południowa 4 (Südstr. 4) (3941)
poleca rozmaite gatunki smalcu
i tłuszczy także słoniny.
Proszę zażądać najnowszego cennika.



Najnowszej konstrukcji
parowniki
Akra-Reforma

i najnowsze prze-
wracane paro-
wniki bez rurek pło-
miennych, całe z kute-
go żelaza, nie ulegające
kontrolnej policyjnej
wycieka mało tylko opa-
łu, niepotrzebujące ob-
mówienia, z gniato-
wnikiem lub bez tegoż.
Pierwszowycieka-
ca na międzyna-
rodowych kon-
kursach parowni-
ków w Wiedniu
i w Warszawie w
współzawodnic-
twie obok innych
z parownikiem
Ventzkiego.

Tysiące tych parowników pracuje z najlepszym skutkiem tak w kraju jak i za granicą.
Jedyną reprezentant na W. Ks. Poznańskie.

A. Bryliński w Poznaniu

Kantor i wystawa wszelkich maszyn i narzędzi rolniczych krajowego i zagranicznego wyrobu przy ulicy Rycerskiej nr. 14. — Wielkie składy maszyn i części zapasowych na placu kolejowym. Własna pracownia do napraw.

Adres do listów: **A. Bryliński, Poznań-Posen.**
Adres do telegramów: **A. Bryliński, Posen.**
Telefon nr. 69.



Piece

iryskie z ogniem
nieustającym w u-
życiu bardzo prak-
tyczne z powodu
oszczędności opa-
łu

Nr.	1	2	3	4
Mrk.	19,—	21,—	25,—	29,—
Nr.	5	6	7	8
Mrk.	35,—	38,—	51,—	55,—

włącznie 2 rur, 2 kolanz dostawa
franko do najbliższej stacji kolej.

Do kapusty
krajania maszyny „Poznań” w
użyciu najlepsze po M. 22,50.

Wagi
do ważenia jakości zbo-
ża po M. 12,— i 116,—
do ważenia zawartości
mączki w kartoflach po M. 35,—
za sztukę.

Maszyny do wylegania
kurcząt po cenach fabryczn.

Kawa

parzona na maszynce z gwizdawką
bez sitki jest najlepsza i naj-
smaczniejsza

na	2	4	6	8
Mrk.	10,50	12,50	15,—	16,50

na	10	12	20
Mrk.	18,—	20,—	25,—

Tacki odpowiednie po M. 4,50
i 5,50 za sztukę.

Łóżka

z materacem po M. 10,—, angielskie po M. 22,50.
**Kłozety pokojowe, bidety, postumenty do
garderoby.**
Rolasy do okien kwadr. metr od M. 2,—.
**Konwie do transportowania mleka 20-litrowe po M.
6,50 za sztukę.**
Maszyny do prania parowe „Johna” po M. 30,—.
Ramy do firan suszenia od M. 10,50 dostarcza
Firma T. Otmianowski,
Poznań-Bazar. Telefon 565.



„Camera” Z. Sniegocki
Poznań, Rycerska 37
Pierwszy specjalny magazyn gramofonów i płyt
poleca:
Gramofony, płyty, stoliki do gramofonów z
Susolu lepiej żrą, przedzają się tuczą i co ważniejsze, nie pod-
legają żadnym zarażeniom chorobom, jak czerwonce, pomorowi, szty-
wnieniu i rozmięczeniu kości.
Reparacje gramofonów szybko i tanio.
Obzerne katalogi i spis płyt na życzenie darmo w dom.
Najlepsze polecenia!



Wielką kradzież!

własnej kieszki popełnia ten, kto nie używa do chowu i tuczu świń
jedyną prawdziwą domieszki **Susolu**. Świnie pasione domieszka
Susolu lepiej żrą, przedzają się tuczą i co ważniejsze, nie pod-
legają żadnym zarażeniom chorobom, jak czerwonce, pomorowi, szty-
wnieniu i rozmięczeniu kości.

Domieszka **Susolu** kosztuje dziennie kilka fenygów, a od-
zuca na trzodzie marki i talary. Setki podziękowań świadczą o do-
broci tego fabrykatu. 3874

Susol jest do nabycia we wszystkich składach, drogeriach
i aptekach, lub też wprost z chemicznej fabryki **Susolu** w Po-
znaniu, adres do listów:

„**S u s o l - V e r t r i e b**”, Posen W. 16.

Susol kosztuje w paczkach po 1 f. 40 fen., 2 f. 75 fen.,
we workach po 10 f. 3,50 mk., 25 f. 7 mk., 50 f. 13,50 mk.,
100 f. 25 mk. franko do najbliższej poczty lub stacji kolejowej, za-
mawiającego 10 f. wysła się pocztą, większe ilości koleją. Upra-
wiamy o dokładny adres i podanie stacji kolejowej, do której mamy
Susol wysłać. Kto przysła pieniądze naprzód nie płaci koszt. zal.

Cheąc

bez fenyga pieniędzy zaryzykować, to znaczy

swaim cierpieniom

jak reumatyzmowi, postrzałowi, bó-
lowi głowy i t. d. zapobiedz czyli usu-
nąć; do tego stopnia, że takowe wcale się nie ukaza-
ją. Trzeba więc pójść do najbliższej apteki lub drogerji
i zażądać

wysokou karmelitańskiego



(destylat).

Amol bowiem pomaga pewnie i natych-
miast pod zupełną gwarancją.

Pieniądze będą zwrócone w razie
niezadowolenia.

Cena 50 fen., większe buteleczki mk. —, 75 i mk.
1,25, butelki wielkie tak zwane familijne mk. 3,50.

Do nabycia w aptekach i drogerjach.

Przesyłka Amolu

Amol-Versand, Hamburg 39.

Baczność!!!

Piece żelazne Piece naftowe



Kuchenki żelazne
Kuchenki gazowe
Przedstawki do piecy
Pudła do węgla
Lampy kuchenne
Latarnie do powozów
Latarki, lichtarze
Bańki do nafty
Postumenty do parasoli
Postumenty do garderoby
Powieszadła Bańki do nóg
Maty do nóg itd.

Stefan Twardowski,
Skład sprzętów kuchennych i domowych.
Poznań, Stary Rynek 79. (4459)

Tanie czeskie pierze

1 funt dar-
tego 1 mk.
przed. pół-
biała 1 mk.
30. 1 funt
biał. kwap
skuban. 1 mk. 70 i 1 mk. 90.
1 funt śnieżno białego naj-
delikat. dargiego 2 mk. 70 i
3 mk. 40. Przes. wolna od cla
za zaliczką od 10 funt. fran-
ko. Wymiana dozwolona za
nieścisł. pieniądze z powro-
tem. Cennik darmo.
S. Benisch, Deschenitz
Nr. 848. (Czechy, Böhmen.)



Piekarnia

z domem na wsi z 21 morga-
mi ziemi, interes kolon., piekar-
nia nowo wybudowana jest na-
tychmiast z rolą lub bez do
sprzedania. Informacji udziela
H. Wongrowitz w Wol-
szynie, Wollstein i. Pos.

Dom

z kramem kolon. i pie-
karnią z powodu stosunków
famil. zaraz lub później na prze-
daż. Zgłoszenia uprasza się do
eksped. Wielkop. pod nr. 4981

Papierosy
z fabryki
SULIMA
najlepsze

Z 5 Specjalne na 1 1/2 fen.
Novelli doskonały papieros na 2 fen.
Matrapas „ „ „ 3 fen.

S. Żychliński, Poznań
Jedyna generalna agentura i główny skład.

Persil

Czy wiesz już pani,
że Persil bieleń nie tylko
sam pierze,
ale i nawet takową oszczędza i przez to ją dłużej
utrzyma? Jeśli o tem jeszcze pani nie wiadomo, to
przekonaj się pani przez jedną próbę.
Do nabycia tylko w paczkach oryginalnych.
Jedyni fabrykanci znanej
również powszechnie
HENKEL & Co., DÜSSELDORF.

Henkel'a sody do bielenia

„Śpiewnik Wielkopolski”
sawierający
pleśni patryotyczne, narodowe, polonezy,
kujawiaki, krakowiaki, mazury, pieśni oby-
czajowe, miłosne, weselne, towarzyskie,
akademickie, pasterskie, żydowskie, my-
śliwskie, dziadowskie, aryje, duety, dumki,
piosnki krótkochwilne oraz wyjątki
z oper, operetek i wodewilów
ukozył
W. Lassota.
Wydanie drugie znacznie powiększone.
„ŚPIEWNIK WIELKOPOLSKI” jest jednym z najobser-
niejszych śpiewników polskich, a przytem najtańszy, za-
wierając bowiem stron 312. Zamieszczone są w nim naj-
piękniejsze i najuлюбieniejsze pieśni nasze. „Śpiewnik Wiel-
kopolski” powinien się znajdować w każdym domu pol-
skim, w każdej chacie polskiej, dla tego naznaczymy
tak niską ceną. Cena ŚPIEWNIKA WIELKOPOLSKIEGO
wynosi za jeden 60 fenygów, w pięknej oprawie — na
egzemplarz tylko 60 fenygów, porto dołącz. należy 10 fen.
Kto nadesła 3 mk. otrzyma 5 egzempl. „Śpiewnika Wiel-
kopolskiego” z oprawą franko. Za nadesłaniem 5 marek
wysłamy 10 egzemplarzy oprawnych franko.
Adresować jak następuje:
Fr. Chocieszyński, Poznań - Posen
Posadowskystr. 39.

Sledzie
solone i opiekane
Sardynki w oliwie
Sardele w soli
w oryginalnych ankrach i sudec-
kach pocztowych.
Olej do jedzenia
Naftę
Smotę, papę i karbolineum
polecają hurtownie najtańiej
Maciejewski & Co
Szescieński hurtowny handel
śledzi i nafty
Poznań, Posen O. 1
W. Garbary 23. Telef. 140
Adres do listów:
Maciejewski & Co. Posen O. 1.
Adres do telegr.:
Heringgrossist Posen.
W poł. od godz. 1—2 zamknięte
Poszukujący pracy
przodownicy, dozorczy, przodo-
wnicy żniwni, którzy na wiosnę
1912 miejsca poszukują, mogą się
każdego czasu do mnie zgłosić,
ponieważ codziennie miejsca nad-
chodzi. Administrator posasłużb.
**Eduard Koltermann, Ber-
lin, Breslaustr. 18, Gewerbs-
mässiger Stellenvermittler. (Na
odpowiedź 20 fen. znaczek).**



Zadajele
Cenniki darmi i franko
Na zegarki, budziki i łańcuszki,
brozki, pierścionki, koleżyki,
krzyżyki, medaliki, breloki, bran-
zoletki, korale, lornetki, termo-
metry, brzytwy, noże, maszynki
do spuszczenia włosów, nożyzki,
pistolety, rewolwery, stemple,
drukarnie, portmonetki, kufy,
ajki, cygaralczki, gramofony,
płyty polskie, harmoniki, flety,
klarnety, skrzypce, bębny, tam-
boriny, kaski do nabożeństwa
i powieści, perfumy, garderoba
męska, obuwie, suknie, rękawiczki,
damskie bluzki, szelki, chustki,
fartuchy itd. Adres:
Hieronim Tilgner, Berlin Paulstr. 8

Stangret

wystużony konny artylerzysta z
trzema zaciężnikami po-
szukuje miejsca od 1 kwietnia
1912 r. Łask. of. pod lit. T. S.
postlagernd Samter.

Młodzi ludzie

od 14—35 lat, którzy chcą się w bliższym
niah wyuczyć za-
kraj. słuzycey i
kuchnerów,
niechaj się zaraz zgłoszą,
Ch. Piorkowska,
Wrocław — Breslau
Lehmgrubenstrasse 37.
Wstęp każdego dnia prospekt darmo.
Hienner- und Kellner-Ausbildungs-Institut.

Saletre chilijską

kajnit, tomasówkę, superfosfaty
jak i wszelkie inne

nawozy sztuczne

poleca po znanych tanich cenach

Centralna drogerja

J. Czepeżyński, Poznań

handel detaliczny
Stary Rynek 8
telefon 324

składy hurtowne
al. Południowa 3
telefon 238